

W tym sezonie w fazie grupowej Ligi Mistrzów mogło zagrać sześciu polskich piłkarzy. Na boiskach pojawiło się tylko czterech, z których trzech wychodziło zawsze w podstawowym składzie. Jeden z nich zagrał wszystkie mecze w pełnym wymiarze czasowym. Tylko jeden z nich trafiał do bramki rywala, ale zrobił to aż siedem razy. Do fazy grupowej awansowało trzech naszych rodaków.



Robert Lewandowski

Nasz najlepszy napastnik nie zawiódł kibiców Bayernu. W sześciu meczach, w których zagrał zdobył 7 bramek. 5 z nich strzelił zespołowi Dinamo Zagrzeb (3 w Monachium, a 2 w spotkaniu wyjazdowym). Po 1 bramce zdobył z Arsenalem i Olympiakosem. Oba gole strzelił na Allianz Arenie.

Jego zespół pewnie wygrał grupę. Odnosił pięć zwycięstw. Jedyną porażkę poniósł w Londynie z Arsenalem. Bayern ma imponujący bilans bramkowy 19:3. Robert Lewandowski w każdym meczu wychodził w podstawowym składzie. Trzykrotnie był zmieniany w trakcie II połowy. Przeciętnie w meczu grał 75,5 minuty.

Wojciech Szczęsny

Nasz jedyny w tych rozgrywkach bramkarz grał we wszystkich spotkaniach. Tylko w jednym został zmieniony. Stało się to w 49. min. meczu Roma – Barcelona, który zakończył się remisem 1:1. Choć zbierał dobre recenzje, to puścił aż 16 bramek, czyli 2,66 bramki na mecz. Najwięcej goli strzelili mu gracze Barcelony, którzy pokonali go 7 razy, w tym 6 razy na Camp Nou. 6 razy wyciągał piłkę z bramki w meczach z Bayerem Leverkusen, a 3 razy w spotkaniu z BATE. Tylko raz zachował czyste konto. Stało się to w ostatnim meczu, które Roma zagrała u siebie z zespołem z Białorusi. Trzykrotnie pokonali go Luis Suarez (Barcelona) i Javier Hernandez (Bayer), a dwukrotnie Leo Messi (Barcelona) i Serb Filip Mladenović (BATE). Roma zajęła II miejsce w grupie, w której zdobyła zaledwie 6 punktów. 3 w wygranym 3:2 meczu z Bayerem, a pozostałe w zremisowanych spotkaniach z Barceloną i BATE u siebie oraz z Bayerem na wyjeździe.

Łukasz Teodorczyk

Piłkarz ten tylko dwukrotnie pojawił się na boiskach Ligi Mistrzów. Za każdym razem grał niewiele. Pierwszy raz wszedł w 86. minucie meczu, które Dynamo Kijów wygrało 2:0 z FC Porto. Wynik był tym bardziej zaskakujący, że mecz grano w Portugalii. Drugi raz dostał swoją szansę w 89. minucie. Wtedy jego zespół pokonał u siebie Maccabi Tel Aviv 1:0. Łukasz Teodorczyk będzie może mógł na wiosnę poprawić swój bilans, bo Dynamo z dorobkiem 11 punktów zajęło II miejsce w grupie.

Grzegorz Krychowiak

Był jedynym polskim piłkarzem, który we wszystkich meczach grał od pierwszej do ostatniej minuty. Jego zespół, z dorobkiem 6 punktów i bilansem bramkowym 8:11, zajął III miejsce w grupie i będzie mógł walczyć o obronę tytułu najlepszej drużyny Ligi Europy. Sevilla wygrała dwa mecze. W pierwszej kolejce pokonała 3:0 Borussię M'Gladbach. Na kolejne zwycięstwo fani tego klubu musieli czekać do ostatniej kolejki, w której klub Krychowiaka wygrał 1:0 z Juventusem. Oba zwycięstwa wywalczone na swoim stadionie. Na nim Sevilla przegrała z Manchesterem City 1:3. Drużynie z Hiszpanii nie udało się zdobyć ani jednego punktu w meczach wyjazdowych.

Sebastian Boenisch

Piłkarz Bayeru Leverkusen wszystkie mecze w całości pooglądał siedząc na ławce rezerwowych. Jego Bayer, choć zdobył podobnie jak Roma 6 punktów i miał lepszy od niej bilans bramkowy (13:12), to jednak po uwzględnieniu bezpośrednich spotkań, zajął III miejsce i zagra w Lidze Europy.

Paweł Cibicki

Zawodnik szwedzkiego Malmo ani razu nie usiadł nawet na ławce swojego zespołu, który z 3 punktami zajął ostatnie miejsce w swojej grupie.

Artykuł napisałem dla **przeglądligowy.com**

www.facebook.com/mojewielkiemecze

@MojeWielkieMecz

{jcomments on}